

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z wniosku M. w B.

z udziałem M. L.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym 30 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z 21 października 2021 r., sygn. akt II Ca 649/21,

**1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**

**2. zasądza od M. w B.  
na rzecz M. L. kwotę 240 (dwieście  
czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 21 października 2021 r., którym oddalono jego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 13 kwietnia 2021 r.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), w którym

skarżący zmierzał do wyjaśnienia dopuszczalności stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu, w przypadku uprzedniego ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu na tożsamej nieruchomości oraz złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem jako czynności, powodującej przerwanie biegu przedawnienia. Skarżący powołał się również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w zakresie zarzucanego w niej naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego i procesowego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.).

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Instytucja tzw. przedsądu służy selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu, w ramach którego, Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie SN z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno być sformułowane w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (zob. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08). Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także

przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne dla rozwoju prawa, i jednocześnie będzie miało znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (zob. m.in. postanowienia SN z 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, i z 9 lutego 2011 r., III SK 41/10).

Analiza skargi kasacyjnej prowadzi do wniosku, że skarga powyższych wymogów nie spełnia. Zagadnienie prawne w przedmiocie wyjaśnienia dopuszczalności zasiedzenia służebności przesyłu, w przypadku uprzedniego ustanowienia odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący formułując je przyjął, że Sąd drugiej instancji był związany rozstrzygnięciem w innej sprawie, w której została ustanowiona służebność przesyłu i nie uwzględniono podniesionego przez skarżącego zarzutu zasiedzenia służebności. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał jedynie, że Sąd Okręgowy takich poglądów wprost nie wyraził, a skarżący opiera je na wrażeniu, że takie związanie wystąpiło.

Powołanie jako przyczyny kasacyjnej wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego ma na celu umożliwienie Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, a uzasadniającą je argumentacja ma wykazać zarówno znaczenie udzielonej odpowiedzi dla rozwoju prawa, ale też i dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Oparcie tej przyczyny kasacyjnej wyłącznie na „wrażeniu” skarżącego nie jest wystarczające do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie SN z 26 września 2005 r., II PK 98/05). Skarżący ponadto nie wskazał przepisu prawa (materialnego lub procesowego), którego zagadnienie dotyczy. Powołanie się na tę przesłankę wymaga także przytoczenia argumentów wskazujących na rozbieżne oceny prawne lub możliwość takich ocen w kontekście przepisów prawnych, w związku z którymi zagadnienie zostało sformułowane, których w skardze kasacyjnej nie ma.

Zwrócić uwagę należy, że rozstrzygnięcie w przedmiocie podniesionego w postępowaniu zarzutu zasiedzenia nie wiąże innego sądu ustaleniami i oceną prawną w tym zakresie. Zgodnie z art. 365 k.p.c. (odpowiednio stosowanym w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.) przedmiotem prawomocności materialnej jest wyłącznie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie

przesłanki, które do niego doprowadziły i sąd nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (zob. postanowienie SN z 12 maja 2022 r., I CSK 489/22, i uchwała SN z 20 stycznia 2022 r., III CZP 23/22). Rozstrzygnięcie sądu w zakresie zarzutu zasiedzenia, nie objęte sentencją orzeczenia, nie korzysta z mocy wiążącej w stosunku do innych postępowań sądowych. Taka sama sytuacja zachodzi, jeżeli sąd nie uwzględni zarzutu nabycia prawa przez zasiedzenie (zob. postanowienie SN: z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 180/18, i z 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Powołanie się na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego skarżący oparł też na błędnym założeniu, że ustanowienie orzeczeniem służebności przesyłu za wynagrodzeniem, w ocenie Sądu drugiej instancji wyłącza możliwość zasiedzenia takiej służebności. Sąd ten wprawdzie zacytował w uzasadnieniu fragment uzasadnienia uchwały SN z 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, że „żądanie właściciela nieruchomości ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, jest czynnością, która przerywa bieg zasiedzenia tej służebności, a wyłączenie możliwości nabycia w przyszłości przez posiadacza służebności w drodze zasiedzenia jest oczywistą konsekwencją wydania rozstrzygnięcia uwzględniającego żądanie właściciela nieruchomości przez uregulowanie zasad korzystania z jego nieruchomości”. Tak ujęte odwołanie do poglądu SN zostało wyrażone w związku z nieuwzględnieniem zarzutu skarżącego, że wystąpienie przez właściciela nieruchomości z powództwem o ustanowienie służebności przesyłu nie przerywa biegu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) i skutków takiego zdarzenia.

Drugie zagadnienie prawne zostało już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w uchwale z 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, na którą powołuje się również skarżący uzasadniając tę przyczynę kasacyjną. Sąd Najwyższy w uchwale z 21 stycznia 2011 r. przyjął, że wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305<sup>1</sup> § 2 k.c.) przerywa bieg terminu zasiedzenia tej służebności. Jest to niewątpliwie czynności przedsiębiorstwa bezpośrednio w celu dochodzenia swoich praw przez właściciela nieruchomości, który dąży do uregulowania służebności przesyłu na własnych

warunkach. Jeśli pewne zagadnienie prawne było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, skarżący powinien wykazać, że zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. postanowienia SN: z 22 marca 2018 r., V CSK 503/17; z 23 sierpnia 2017 r., III CSK 85/17; z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, i z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Sformułowane zagadnienia prawne nie uzasadniały zatem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie z uwagi na kwalifikowany charakter naruszenia przepisów prawa. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom (zob. postanowienia SN: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00; z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, i z 10 kwietnia 2018 r. I CSK 730/17). Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienie SN z 28 stycznia 2022 r., I CSK 947/22).

Przedstawione przez skarżącego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej argumenty nie przekonują o jej oczywistej zasadności. Skarżący pominął, że odrębnie należy sporządzić uzasadnienie podstaw kasacyjnych i wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednozdaniowe odwołanie się do powołanych w podstawach skargi zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego oraz uzasadnienia tych zarzutów nie jest wystarczające. Nie jest bowiem rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie argumentów uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w treści uzasadnienia skargi, a zwłaszcza podstaw kasacyjnych, jeżeli strona nie powołała ich we wniosku

o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienia SN: z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16; z 4 lipca 2017 r., III CSK 64/17, i z 10 maja 2018 r., I CSK 800/17).

Zwrócić uwagę również należy, że uzasadnienie tej przyczyny kasacyjnej powinno koncentrować się na wykazaniu oczywistej zasadności skargi. Nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia, choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (zob. postanowienie SN z 28 stycznia 2022 r., I CSK 947/22). Taki sposób redakcji tej przyczyny kasacyjnej i jej uzasadnienia nie pozwala na uznanie, że zastosowanie powołanych w skardze przepisów prawa, było oczywiście błędne lub doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia.

Ubocznie wskazać należy, że ocena i stanowisko Sądu Okręgowego mieszczą się w granicach przyznanej swobody i nie prowadzą do wniosku, że zaskarżone postanowienie jest oczywiście sprzeczne z prawem, a skarga kasacyjna oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Posiadanie służebności w dobrej wierze skarżący opierał wyłącznie na domniemaniu (art. 7 k.c.), wiążącym sąd rozpoznający sprawę do czasu udowodnienia okoliczności przeciwnych przez zainteresowanego, jeżeli zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne. W orzecznictwie SN przyjmuje się, że zgodnie z tzw. tradycyjną koncepcją w dobrej wierze jest ten, kto pozostaje wprawdzie w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (zob. uchwała SN z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48, i postanowienie SN z 6 lipca 2018 r., II CSK 518/17). Uwzględniając cel powołania się wnioskodawcy na dobrą wiarę przyjmuje się też, że nie jest wystarczające subiektywne przeświadczenie posiadacza o przysługiwaniu uprawnienia, lecz konieczne jest istnienie obiektywnych okoliczności usprawiedliwiających takie przekonanie.

Podzielając wnioski Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oceny przebiegu postępowania w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu, w której bezskutecznie wnioskodawca podnosił zarzut zasiedzenie służebności, Sąd Okręgowy przyjął również, że wnioskodawca, jak i jego poprzednik prawny, nie

występował do właścicieli nieruchomości o zgodę na korzystanie z niej w związku budową urządzeń przesyłowych. Za złą wiarą posiadacza przemawiały również wnioski z korespondencji stron z 2005 r. Konfrontacja tego stanowiska z motywami wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie potwierdza stanowiska skarżącego, by uznać je za oczywiście i w sposób widoczny *prima vista* błędne.

Zajęcie cudzej nieruchomości w celu realizacji i późniejszej eksploatacji urządzeń przesyłowych – w celu przypisania dobrej wiary przy objęciu posiadania służebności – wymaga stwierdzenia takich okoliczności, które mogą usprawiedliwiać błędne przekonanie, że przysługuje właścicielowi infrastruktury przesyłowej tytuł pozwalający na korzystanie z cudzej nieruchomości w tym właśnie zakresie. Nieustalenie takich okoliczności, przy jednoczesnym braku tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, jest jednoznaczne ze stwierdzeniem złej wiary. W związku z tym, w judykaturze zauważa się, że domniemanie objęcia w posiadanie w dobrej wierze (art. 172 w związku z art. 7 k.c.), może zostać zakwestionowane nie tylko na skutek konkretnej inicjatywy dowodowej pochodzącej od uczestnika postępowania sprzeciwiającego się stwierdzeniu zasiedzenia, lecz także w następstwie oceny całokształtu ustalonych okoliczności sprawy, w tym w drodze domniemań faktycznych (zob. postanowienia SN: z 7 października 2010 r., IV CSK 152/10; z 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, i z 19 maja 2016 r., IV CSK 522/15).

Do obalenia domniemania, wbrew wywodom zawartym w skardze, może zatem dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestnika postępowania, skoro fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie i niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu (postanowienie SN z 7 maja 2014 r., II CSK 472/13). W uzasadnieniu wniosku oraz apelacji nie przywołano w szczególności żadnych okoliczności faktycznych ani nie zawarto żadnych rozważań prawnych, które uzasadniałyby istnienie po stronie poprzednika prawnego wnioskodawcy usprawiedliwionego przekonania co do przysługiwania tytułu prawnego do zajętej na urządzenia infrastruktury wodociągowej nieruchomości uczestnika.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że ciężar wykazania przyczyn kasacyjnych spoczywa na skarżącym, a Sąd Najwyższy - orzekając w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - bada jedynie wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego motywy (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.), bez wnikania w ocenę zasadności podstaw kasacyjnych. Sąd Najwyższy nie znalazł również okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu, w szczególności nieważności postępowania (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 w związku z art. 13 § 2 oraz art. 520 § 3 w związku, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[f.n]